

*Sygn. akt IV U 10/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący SSR Magdalena Piątkowska

Protokolant Katarzyna Zych

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 czerwca 2017 roku w Ś.

sprawy z odwołania **R. B.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.

z dnia 04 listopada 2016 roku, znak: (...)

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 04 listopada 2016 roku, znak: (...) w ten sposób, że przyznaje **R. B.** prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu (...) odpowiadającej 10 % uszczerbku na zdrowiu.

### UZASADNIENIE

Powódka R. B. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 4 listopada 2016 roku, którą organ rentowy odmówił jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia (...) roku, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu podniosła, że dolegliwości kardiologiczne wystąpiły u niej w dniu (...) roku po wysiłku fizycznym w pracy, w konsekwencji których doszło do stwierdzonego u niej w dniu (...) roku zawału serca. Powódka twierdziła, że zgodnie z wykładnią „nagłość” jako element wypadku przy pracy nie musi oznaczać, że uszczerbek na zdrowiu powstaje natychmiast po wystąpieniu samej przyczyny zewnętrznej. Między działaniem tej przyczyny, a wystąpieniem uszczerbku może upłynąć pewien czas.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł podnosząc, że przyczyna zdarzenia tkwiła w organizmie powódki i związana jest bezpośrednio z rozpoznaną u niej miażdżycą układu sercowo – naczyniowego.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód R. B. pracuje jako pielęgniarka. W dniu (...) roku powódka wykonywała obowiązki służbowe na ekipie wyjazdowej poboru krwi zorganizowanej w Gminnym Ośrodku (...) w Ż.. W tym dniu było bardzo gorąco, a pomieszczenie, w którym odbywał się pobór krwi nie miało wentylacji. Powódka podczas dźwignięcia stołu, przy którym pracowała, nagle poczuła silny, kłujący ból w klatce piersiowej, który utrzymywał się aż do zakończenia pracy. Powódka w następnych dniach, tj. (...) roku stawiała się do pracy, pomimo utrzymującego się bólu. W dniu (...) roku z powodu nasilenia bólu, powódka udała się do przychodni, skąd po wykonaniu badania EKG skierowana została do szpitala z rozpoznaniem ostrego zawału serca pełnościennego ściany dolnej.

U powódki rozpoznano chorobę niedokrwienną serca oraz zawał serca ściany dolnej serca. Objawy prodromalne zawału pojawiły się w trakcie wykonywania czynności, były więc przez prace wywołane. Zawał serca miał u powódki złożoną etiologię. Czynnikiem tkwiącym wewnątrz organizmu powódki, który doprowadził do zawału serca była miażdżycza tętnic wieńcowych. Bezobjawowa miażdżycza tętnic serca stanowiła „składową wewnętrzną” zawału. W miejscu zmian miażdżycowych w prawej tętnicy wieńcowej rozwinął się proces zakrzepowy, który doprowadził do zawału, przy czym proces zakrzepowy był zainicjowany przez czynniki stresogenne, które zadziałały na organizm powódki w miejscu pracy, prowadząc do uszkodzenia blaszki miażdżycowej. Tak więc warunki pracy – czynnik zewnętrzny – był współprzyczyną zawału serca. Udział czynnika wewnętrznego i zewnętrznego był równoważny.

Nie można wykluczyć, że praca wykonywana przez powódkę w dniu (...) roku mogła stanowić czynnik sprawczy (być współprzyczyną) zawału serca rozpoznanego w dniu (...)

Doznany uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 10%.

**Dowód:**

- akta ZUS – w załączeniu;
- opinia biegłego sądowego z zakresu interny i kardiologii K. P. z dnia 24.04.2017r. k. 37-38;
- zeznania świadków M. O., B. S., A. Z. – e protokół z dnia 8.03.2017r. k. 35;
- zeznania powódki R. B. – e protokół z dnia 8.03.2017r. k. 35;

Decyzją z dnia 4 listopada 2016 roku organ rentowy odmówił powódce prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu wskazano, że zdarzenie z dnia (...) roku nie spełnia wymogów definicji wypadku przy pracy z uwagi na brak nagłości zdarzenia.

**Dowód:**

akta ZUS – w załączeniu.

**Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ubezpieconemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy. Za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie. Zaś oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji.

Wysokości stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ustala się według załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

Zatem w niniejszej sprawie Sąd badał, czy zdarzenie z dnia (...) roku było wypadkiem przy pracy .

Zgodnie z art. 3 ust.1 Ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673) – zwaną dalej „ustawą wypadkową” – za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą – podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia, w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy. Przyczyna zewnętrzna zdarzenia jest zatem jedną z trzech przesłanek, których łączne wystąpienie uzasadnia kwalifikację danego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Wymaganie zewnętrzności przyczyny oznacza, iż nie może ona tkwić wyłącznie w organizmie poszkodowanego. Ustawa wypadkowa nie przewiduje jednak takiego warunku, aby przyczyna zewnętrzna musiała być jedyną przyczyną doprowadzającą do powstania szkody. Tylko w razie stwierdzenia, że wypadek wywołany był wyłącznie przyczyną wewnętrzną mającą swe źródło w stanie chorobowym poszkodowanego, zdarzenie pozbawione jest cech wypadku w pracy. Natomiast w razie ewentualnego wystąpienia dodatkowej i współistniejącej przyczyny pochodzącej z zewnątrz zdarzeniu nie można by odmówić znamion wypadku (SN w sprawie III URN 26/78, OSNCP 1979/6 poz. 128).

W doktrynie i judykaturze podkreśla się też, że cecha ta nie może być rozumiana dosłownie, a tylko tak, by do zespołu przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku należała również przyczyna zewnętrzna, bez której wypadek nie nastąpiłby. W związku z tym, także zakres skutków wypadku w zatrudnieniu obejmował w dotychczasowej praktyce – poza skutkami bezpośrednimi, tj. spowodowanymi wyłącznie przez przyczynę zewnętrzną, pozostającą w związku z zatrudnieniem – również skutki pośrednie, czyli takie, które nie dadzą się zakwalifikować, jako wyłączny skutek tej przyczyny. Chodzi tu głównie o następstwa towarzyszące działaniu przyczyny zewnętrznej w zakresie czynników wewnętrznych w postaci istniejących już schorzeń, ułomności lub dyspozycji organizmu, które pod wpływem wypadku doznają zaostrzenia, przy czym wymaga się istotnego (znacznego) wpływu wypadku na dalszy rozwój tych schorzeń. Zakres skutków doznanego urazu obejmuje więc wszystkie konsekwencje, jakie spowodował on u poszkodowanego ze względu na stan jego organizmu przed wypadkiem, a nie tylko te, które uraz taki spowodowałby, niezależnie od indywidualnego stanu zdrowia pracownika (por. wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 1961 r. IV NRT 2/60 Państwo i Prawo 1961/11 str. 851 z glosą J. Pasternaka; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1968 r. III UZP 1/68 OSNCP 1968/8-9 poz. 140 oraz OSPiKA 1969/3 poz. 57 z glosą T. Świnarskiego; wyrok z dnia 10 lutego 1977 r. III PR 194/76 OSNCP 1977/10 poz. 196; z dnia 16 lutego 1977 r. III PRN 55/76 OSPiKA 1978/12 poz. 217 z glosą G. Bieńka; z dnia 5 lutego 1997 r. II UKN 85/96 OSNAPiUS 1997/19 poz. 386 oraz z dnia 21 maja 1997 r. II UKN 130/97 OSNAPiUS 1998/7 poz. 219).

W niniejszej sprawie organ rentowy twierdził, że zdarzenie z dnia (...) roku nie jest wypadkiem przy pracy, bowiem przyczyna zdarzenia tkwiła w organizmie powódki i związana jest bezpośrednio z rozpoznaną u niej miażdżycą układu sercowo – naczyniowego.

Stwierdzenie okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy w zakresie ustalenia czy zdarzenie z dnia (...) roku miało cechy wypadku przy pracy i czy zawał serca nastąpił na skutek okoliczności opisanych przez powódkę w protokole powypadkowym, czy też był następstwem schorzenia samoistnego, wymagało wiadomości specjalnych i musiało znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego sądowego. Pełne wyjaśnienie spornych okoliczności wymagało bowiem wiadomości specjalnych, jakimi Sąd nie dysponował.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu interny i kardiologii wynika, że objawy prodromalne zawału pojawiły się w trakcie wykonywania czynności przez powódkę, a zatem były przez pracę wywołane. Czynnikiem tkwiącym wewnątrz organizmu powódki, który doprowadził do zawału serca była miażdżycza tętnic wieńcowych stanowiąca „składową wewnętrzną” zawału. W miejscu zmian miażdżycowych w prawej tętnicy wieńcowej rozwinął się proces zakrzepowy, który doprowadził do zawału, przy czym proces zakrzepowy był zainicjowany przez czynniki stresogenne, które zadziałały na organizm powódki w miejscu pracy, prowadząc do uszkodzenia blaszki miażdżycowej. Zdaniem biegłego warunki pracy – czynnik zewnętrzny – był współprzyczyną zawału serca, przy czym udział czynnika wewnętrznego i zewnętrznego był równoważny.

Biegły stwierdził ponadto, że nie można wykluczyć, że praca wykonywana przez powódkę w dniu (...) roku mogła stanowić czynnik sprawczy (być współprzyczyną) zawału serca rozpoznanego w dniu (...) roku, a doznany uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 10%.

Sąd uznał za wiarygodną, opinię sporządzoną w toku niniejszego postępowania przez biegłego sądowego. W ocenie Sądu, wydana w sprawie opinia są rzetelna, oparta na dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i badaniu powódki i Sąd w pełni podzielił dokonane w niej ustalenia. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do zanegowania takiego stanowiska biegłego. Tym bardziej, że wydana opinia zawiera pełne i jasne uzasadnienie, uwzględniające rozpoznane u powódki schorzenia i stopień ich nasilenia po przeprowadzonym leczeniu. Biegli sądowi obowiązani są zaś orzekać zgodnie z wiedzą medyczną, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Zatem ich pole orzekania nie jest ograniczone żadnymi dodatkowymi kryteriami, poza obowiązującymi przepisami. Dlatego zdaniem Sądu, sporządzonej przez biegłego opinii, nie można odmówić rzetelności i fachowości co do medycznej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego, w odniesieniu do obowiązujących przepisów. Tym bardziej, że jest to specjalista z dużym doświadczeniem medycznym i stażem orzecznictwem. Wydający w sprawie opinię biegły sądowy jest lekarzem niezależnym od stron i nie ma żadnego powodu, aby orzekać na korzyść którejkolwiek ze stron. Zgodnie z art. 282 § 2 k.p.c. w związku z art. 283 § 2 k.p.c. biegły sądowy wydający opinię w niniejszej sprawie złożył przed objęciem funkcji przysięgę, którą jest związany. Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania bezstronności biegłego, jak i jego rzetelności przy wydaniu opinii. Opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Warto również przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego, który pomimo upływu czasu nie stracił na swojej aktualności. Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. (I PR 148/90, OSP 1991/11/300) stwierdził, iż „Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń”.

Powódka mimo pouczenia, nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłego. Przyjął zatem należało, że zgadza się z ustaleniami i wnioskami końcowymi opinii.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonego postępowania, jak również wysokość kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy lub choroby zawodowej, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym w okresie od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia 31 marca 2018 r., tj. 809 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 4 listopada 2016 roku znak: (...) w ten sposób, że przyznał powódce R. B. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu (...) odpowiadającej 10% uszczerbku na zdrowiu, o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.